

(sekretarz stanu K. Szumilas)

cji przedszkolnej, największy skok w czasie tego dwudziestolecia demokracji w Polsce. Oczywiście my nie jesteśmy jeszcze zadowolony z tych danych, chcielibyśmy rzeczywiście dogonić w tym względzie Europę, niemniej jednak w ciągu ostatnich dwóch lat wiele samorządy w kierunku upowszechnienia edukacji przedszkolnej zrobiły – i to trzeba tutaj zaznaczyć.

Tak już dla porządku powiem, że w 2006 r. w grupie dzieci od trzech do pięciu lat objętych edukacją przedszkolną było 33,1% trzylatków, 44,4% dzieci czteroletnich i 55,9% dzieci w wieku pięciu lat. W 2009 r. te dane wyglądają następująco: objętych wychowaniem przedszkolnym było 45,7% dzieci trzyletnich, czyli nastąpił tu wzrost o 12,6%, następnie 59,4% dzieci czteroletnich, a więc był wzrost o 15%, a także 74,8% dzieci pięcioletnich, a w tym wypadku był to wzrost o 18,9%. Bardzo chcielibyśmy, żeby ta tendencja wzrostowa się utrzymywała i żeby rzeczywiście upowszechnienie wychowania przedszkolnego w odniesieniu do dzieci w wieku od trzech do pięciu lat w Polsce było porównywalne z tym w krajach Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.  
I w takim razie...

(Głos z sali: Jeszcze ministerstwo...)

A, proszę bardzo. Rozumiem, że pan minister Cezary Rzemek. Tak? Zapraszam.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Cezary Rzemek:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Ja chciałbym tylko coś dodać w kwestii opieki nad dziećmi, jeżeli chodzi o badania profilaktyczne. W ostatnim czasie nasililiśmy trochę przygotowywanie naszych rozporządzeń, bo chcemy, że tak powiem, dorzucić trochę więcej obowiązków lekarzom rodzinnym – gdyż, jak państwo wiedzą, zmienił się system opieki nad dziećmi – tak żeby lekarze rodzinni zwrócili uwagę głównie na dzieci. Teraz do lekarza rodzinnego każdy musi udać się sam, bo oczywiście lekarz rodzinny nie przyjeżdża do szkoły podstawowej. I tu chodzi o to, o czym wspominał pan minister, to znaczy żeby każde dziecko miało chociaż jedno badanie w roku. Chcemy, żeby podczas tych tak zwanych wizyt kontrolnych – bo, jak zdają sobie państwo sprawę, zwłaszcza ci, którzy mają dzieci, pewnie co najmniej dwa razy do roku widuje się lekarza – wykonywano od razu więcej badań, takich podstawowych, dzięki którym będzie można wyłapać jakieś niedobre prognozy.

Z drugiej strony Ministerstwo Zdrowia chce wspomagać takie rozwiązania i takie inicjatywy jak chociażby wizyty stomatologów w szkole. W tej chwili w niektórych szkołach już się to odbywa. Stomatolodzy sami przychodzą do szkoły i mogą, na podstawie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, zrobić przegląd – z tym że oczywiście nie mówimy tu o leczeniu na fotelu dentystycznym, tylko o samym przeglądzie i przedstawieniu później rodzicom takiego raportu o stanie uzębienia dziecka. Dzięki temu rodzice mają dodatkową informację o konieczności podjęcia pewnych działań, bo to rodzice – i to musimy stale im uświadamiać – podejmują decyzje o tym, kiedy się udać zarówno do lekarza dentysty, jak i do lekarza rodzinnego.

Są też dodatkowe programy prowadzone z Ministerstwem Edukacji Narodowej dotyczące odżywiania i wspomagania wartościowego, zdrowego odżywiania, dbania o własne zdrowie, które to programy minister zdrowia jak najbardziej popiera. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Chciałbym serdecznie podziękować rzecznikowi praw dziecka, panu Markowi Michalakowi, wspomaganemu przez przedstawicieli czterech resortów, którzy cały czas mu towarzyszyli, za przedstawienie Senatowi informacji. Dziękuję, Panie Ministrze.

Stwierdzam, że Senat zapoznał się z informacją Rzecznika Praw Dziecka o działalności za rok 2009 r. wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka. Dziękuję.

Tym samym zamykam ten punkt.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu...

A, dziękuję wszystkim państwu za obecność w czasie procedowania nad tym punktem.

Trzy sekundy przerwy technicznej.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego drugiego** porządku obrad: sprawozdanie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji z rozpatrzonych w 2009 roku petycji.

Tekst sprawozdania to druk nr 891.

Pan senator Stanisław Piotrowicz będzie przedstawiał to sprawozdanie komisji.

Proszę bardzo.

#### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji z petycji rozpatrzonych w 2009 r.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. w dziale „Wolności i prawa polityczne” w art. 63 przewiduje możliwość składania

(senator S. Piotrowicz)

przez obywateli petycji, wniosków i skarg. W tym przepisie stwierdza się, że każdy ma prawo składać petycje, wnioski, skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami. Ponadto przepis ten zawiera upoważnienie do uregulowania w ustawie trybu rozpatrywania petycji.

Organizacje pozarządowe od dawna postulowały skorzystanie z konstytucyjnego upoważnienia do wprowadzenia w życie prawa do składania petycji. Petycje stały się przedmiotem rozważań Parlamentarnego Zespołu do spraw Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, któremu przewodniczy marszałek Senatu Bogdan Borusewicz. Zespół ten także wskazał na potrzebę przygotowania ustawy o petycjach.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej na dwudziestym drugim posiedzeniu 20 listopada 2008 r. debatował nad instytucją petycji i zmienił swój regulamin, aby umożliwić obywatelom korzystanie z prawa do petycji.

Rozszerzono kompetencje senackiej Komisji Praw Człowieka i Praworządności o rozpatrywanie petycji oraz dodano do nazwy tej komisji słowo „Petycje”. Ponadto do Regulaminu Senatu wprowadzono nowy dział Xa „Rozpatrywanie petycji”, w którym został określony tryb pracy Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji nad petycjami. Zmiany te weszły w życie z dniem 1 stycznia 2009 r.

Zgodnie z postanowieniami działu Xa Regulaminu Senatu obywatele mogą nadsyłać petycje do marszałka Senatu, który następnie kieruje je do przewodniczącego Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Każdą petycję przewodniczący komisji kieruje na posiedzenie komisji. Jeśli komisja po rozpatrzeniu petycji uzna, że przedmiot petycji nie mieści się w zakresie kompetencji Senatu, to może przekazać ją właściwemu organowi władzy publicznej, jednocześnie informując o tym marszałka Senatu. Komisja posiada także prawo niepodejmowania działań po rozpatrzeniu petycji, a o takiej decyzji również informuje marszałka Senatu i wskazuje przyczyny takiego stanu rzeczy. Komisja ma obowiązek zawiadamiania podmiotu wnoszącego petycję o podejmowanych działaniach lub przyczynach ich niepodjęcia. Schemat rozpatrywania petycji prezentuje załącznik do niniejszego sprawozdania, który został państwu udostępniony.

Corocznym obowiązkiem Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji jest składanie Senatowi sprawozdania z rozpatrzonych petycji. I tak, w 2009 r. marszałek Senatu skierował do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji osiemnaście petycji, z których komisja rozpatrzy-

ła czternaście. Rozpatrzenie czterech petycji, skierowanych do komisji w grudniu 2009 r., zaplanowano już na 2010 r.

Prace nad pierwszą z grupy rozpatrzonych petycji, dotyczącą uchylecia art. 5 ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, zostały sfinalizowane poprzez oczekiwaną przez wnioskodawcę zmianę przepisów prawa, choć trzeba zaznaczyć, że komisja podjęła działania, kiedy rząd kończył prace nad projektem ustawy obejmującym zmianę omawianego przepisu. W związku z tym komisja zwiesiła na trzy miesiące prace nad petycją, w tym czasie rząd skierował projekt do Sejmu, a następnie parlament uchwalił ustawę.

Komisja po przeprowadzeniu dyskusji nad każdą z czternastu petycji podjęła decyzje o kontynuowaniu prac nad siedmioma petycjami, w odniesieniu do sześciu postanowiła nie prowadzić prac, a w wypadku jednej, dotyczącej zmiany systemu oświaty, postanowiła przekazać uwagi jej autorowi Ministerstwu Edukacji Narodowej.

Autorzy petycji najczęściej wnosili o zmianę prawa w zakresie: kombatanów – dotyczyło tego sześć petycji; rent i emerytur w przypadku różnych grup uprawnionych – także sześć petycji, w tym trzy dotyczące świadczeń dla inwalidów wojennych i wojskowych, trzy dotyczące przyznania świadczeń osobom przymusowo wykonującym pracę w ramach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” oraz zmiany zasad waloryzacji rent i emerytur byłych żołnierzy zawodowych i zasad opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Dział Petycji i Korespondencji Biura Komunikacji Społecznej do każdej petycji przygotował informację o przedmiocie petycji. Jest to materiał pomocniczy do rozpatrzenia petycji przez komisję. Każda informacja zawierała prezentację autora petycji, opis przedmiotu petycji i jej uzasadnienie oraz analizę stanu prawnego regulującego problematykę petycji i dane o ewentualnych pracach legislacyjnych nad konkretnym zagadnieniem. W opracowaniu zawarte były też informacje o powiązanych z petycją orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i sądów powszechnych, a także o działaniach rządu lub zainteresowanych organizacji. Każda z informacji o przedmiocie petycji zawierała podsumowanie i rekomendację biura. Do każdego opracowania o petycji dołączane były również materiały zawierające wniosek autora petycji oraz wybrane akty prawne, orzeczenia sądów, projekty ustaw, publikacje lub informacje o wcześniejszych działaniach w przedmiocie petycji.

Chcę w tym miejscu zwrócić uwagę, że tymi sprawami zajmował się Dział Petycji i Korespondencji Biura Komunikacji Społecznej. W tym dziale nad petycjami pracowały trzy osoby merytoryczne plus jeden pracownik sekretariatu. Mu-

(senator S. Piotrowicz)

sze podkreślić wielkie zaangażowanie pracowników tego działu, wielki trud włożony w przygotowanie na posiedzenie komisji petycji w taki sposób, jaki przed chwileczką przedstawiłem. Przy tej okazji chcę wyrazić wielką wdzięczność pracownikom działu, wraz z panią kierownik Danutą Antoszkiewicz, i podziękować za rzetelne przygotowanie petycji.

Złożoność problematyki zawartej w petycjach rozpatrzonych w 2009 r. przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji wymaga zaprezentowania każdej z nich. Zdaję sobie sprawę z tego, że trwałoby to zbyt długo, wymienię więc tylko hasłowo, jakie petycje rozpatrywano.

Petycja pierwsza została złożona w sprawie uchylecia art. 5 ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin.

Druga petycja dotyczyła podjęcia inicjatywy ustawodawczej w sprawie objęcia czterdziestodziesięcioprocentową ulgą studentów studiów III stopnia przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego autobusowego i kolejowego. Prace nad tą właśnie petycją zakończono po myśli wnioskodawców, 24 maja 2010 r. komisja przyjęła projekt zmian ustawowych. Są one już w druku senackim nr 839.

Kolejna petycja dotyczyła nowelizacji kodeksu karnego, chodziło o wykreślenie całego rozdziału, o uchylenie rozdziału XVI kodeksu karnego. Komisja postanowiła nie podejmować prac nad tą petycją.

Następna petycja, w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej przyznania świadczeń pieniężnych i innych uprawnień dla osób przymusowo wykonujących pracę w ramach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w latach 1948–1955. Petycja została skierowana do komisji przez marszałka 6 października 2009 r., 15 października 2009 r. komisja ją rozpatrzyła i postanowiła nie podejmować nad nią prac. W szczególności stwierdzono, że ograniczenie ustawy tylko do żołnierzy z poboru w 1949 r., którzy byli przymusowo zatrudniani w kopalniach węgla i kamieniołomach, jest trafnym rozwiązaniem. Rozszerzenie może budzić wiele kontrowersji i trudności z zakwalifikowaniem poszczególnych osób do katalogu wymienionego w tejże ustawie.

Kolejna petycja, w sprawie zmiany zasad waloryzacji rent i emerytur byłych żołnierzy zawodowych z cenowej na płacową. Była to petycja zbiorowa, wniesiona przez Stowarzyszenie „Ojczyzna – Zbiorowy Obowiązek”, z podpisami stu osiemnastu osób, i grupę pana Zdzisława G., który reprezentował pięćdziesiąt trzy osoby popierające petycję. Petycja trafiła do komisji 6 października, a 15 października komisja postanowiła nie podejmować nad nią prac. Komisja uznała, że brak

podstaw do podważania zasady jednakowego traktowania wszystkich emerytów i rencistów. Nie tak dawno przecież ujednolicono cały system emerytalno-rentowy, a proponowane zmiany powodowałyby powrót do tego, co było kiedyś.

Petycja w sprawie zmiany stawki opodatkowania podatkiem VAT usług związanych z kulturą, skierowana do komisji 6 października; 15 października komisja petycję rozpatrzyła i postanowiła nie podejmować nad nią prac. Komisja uznała, że brak podstaw do wyróżniania usługi wypożyczenia kaset wideo obniżoną stawką podatku od wartości dodanej.

Kolejna petycja, w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany systemu oświaty, skierowana do komisji 16 października. 29 października 2009 r. komisja rozpatrzyła tę petycję i postanowiła nie podejmować nad nią prac oraz przekazać uwagi autora petycji Ministerstwu Edukacji Narodowej. Jest to obszerny problem, wiążący się z reformą całego systemu oświaty. Uznaliśmy, że wykracza to poza sprawy rozpatrywane w ramach petycji. W petycji w szczególności chodziło o to, żeby wprowadzić dwunastoletni okres nauki: powołać siedmioklasową szkołę podstawową oraz pięcioletnią powszechną, ogólnotechniczną, zintegrowaną z procesem wychowawczym polskiej szkoły średniej. Proponowano, żeby po ukończeniu osiemnastego roku życia uczeń uzyskiwał prawo przystąpienia do egzaminu dojrzałości, a po praktyce w obranym przez ucznia zawodzie – do egzaminu umożliwiającego uzyskanie stopnia technika. Była to petycja indywidualna, wniesiona przez osobę fizyczną.

Kolejna petycja dotyczyła przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Była to petycja zbiorowa, wniesiona przez Barbarę S. z Warszawa i dwadzieścia osiem osób popierających petycję. Petycja wniesiona została 16 października, a 29 października komisja ją rozpatrzyła i postanowiła nie podejmować nad nią prac. Komisja uznała, że zmiana prawa w kierunku oczekiwanym przez wnoszących petycję jest niemożliwa, gdyż łamałaby zasadę prawa stanowiącą, że użytkowanie wieczyste gruntu może podlegać przekształceniu jedynie jako całość, nie zaś jako udział w prawie użytkowania wieczystego.

Kolejna petycja, tym razem w sprawie wznowienia nadawania Krzyża Armii Krajowej, odznaczenia o charakterze wojskowym. Jest to petycja indywidualna, wniesiona przez osobę fizyczną. Ale wiadomo, że dotyczy ona szerszego kręgu osób. Marszałek Senatu skierował petycję do komisji 5 lipca, a 12 lipca komisja ją rozpatrzyła i postanowiła kontynuować nad nią prace. Te prace nie zostały jeszcze zakończone, ale wszystko wskazuje na to, że będzie petycja zostanie rozpatrzona po myśli wnioskodawcy.

Petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej usunięcia z życia publicznego

(senator S. Piotrowicz)

komunistycznych patronów ulic i placów. Jest to petycja zbiorowa, wniesiona przez Radę Miasta Jastrzębie-Zdrój. Petycja została skierowana do komisji 5 listopada, a 12 listopada komisja ją rozpatrzyła i postanowiła kontynuować nad nią prace. Te prace są już bardzo zaawansowane. Na ostatnim posiedzeniu, w tym tygodniu, zapoznaliśmy się już z projektem stosownego aktu prawnego. Pozostały jeszcze kwestie doprecyzowania definicji, co jest symbolem komunistycznym, względnie innym totalitarnym, a co nie jest. Potrzebna jest nam tu pomoc specjalistów z tej dziedziny. Komisja oczekuje na stosowne propozycje i opinie w tym zakresie. Prace nad tą petycją niebawem zostaną ukończone.

Kolejna petycja dotyczyła zlikwidowania zasady wielokrotnego opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne przez tego samego ubezpieczonego, jeśli uzyskuje on przychody z więcej niż jednego tytułu w ramach działalności tego samego podmiotu prawnego. Jest to petycja indywidualna, wniesiona przez osobę fizyczną, ale doświadczenie życiowe wskazuje, że dotyczy ona wielu osób. Skierowana została do komisji 19 listopada 2009 r., a rozpatrzona została przez komisję na posiedzeniu 15 grudnia 2009 r. Komisja postanowiła nie podejmować nad nią prac. Uznano, że zgodnie z zasadą równości i koncepcją solidaryzmu społecznego wszyscy obywatele są uprawnieni do równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, niezależnie od wysokości indywidualnego wkładu do funduszu powstałego ze składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Kolejna petycja, w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego dotyczących podniesienia rangi Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych poprzez ponowne podporządkowanie kierownika urzędu prezesowi Rady Ministrów, a nie jak obecnie ministrowi pracy i polityki społecznej, oraz reaktywowania Państwowego Funduszu Kombatantów. Jest to petycja zbiorowa, wniesiona przez Wojewódzką Radę Kombatantów i Osób Represjonowanych przy wojewodzie małopolskim z siedzibą w Krakowie oraz Porozumienie Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych w Krakowie. Marszałek Senatu skierował tą petycję 19 listopada 2009 r. do komisji, która rozpatrzyła ją 15 grudnia i postanowiła kontynuować prace nad nią. Prace zmierzają już ku finałowi. Na ostatnim posiedzeniu zapoznaliśmy się ze wstępnym projektem zmian legislacyjnych. Potrzeba jeszcze pewnych opinii. Myślę, że w znacznym stopniu zostaną zadowoleni wnoszący tę petycję.

Kolejna petycja, w sprawie podjęcia uchwały okolicznościowej w celu złożenia hołdu żołnierzom Polskiego Państwa Podziemnego walczącym o wolną i demokratyczną Polskę, wykonującym rozkazy legalnego rządu na uchodźstwie, przesładowanym, aresztowanym i skazanym w latach 1944–1956 za działalność w szeregach Armii Krajowej. Jest to petycja indywidualna, wniesiona przez osobę fizyczną. Marszałek Senatu 2 grudnia 2009 skierował ją do rozpatrzenia przez komisję, która 15 grudnia rozpatrzyła petycję i postanowiła kontynuować nad nią prace. Już został przedstawiony marszałkowi Senatu projekt stosownej zmiany ustawowej. Zawarty on został w druku senackim nr 877.

Kolejna petycja, w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu przywrócenie inwalidom wojennym prawa do pobierania dwóch świadczeń w pełnej wysokości, czyli 100% renty inwalidzkiej i 100% emerytury. To była petycja indywidualna, wniesiona przez osobę fizyczną. Skierowana została do komisji 2 grudnia. 15 grudnia komisja rozpatrzyła petycję i postanowiła kontynuować nad nią prace. Ale w toku dalszych dyskusji uznano, że niezasadne byłoby zmiany legislacyjne i ostatecznie postanowiono nie prowadzić dalszych prac nad tą petycją.

Kolejna petycja, w sprawie zmiany wysokości rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej poprzez przyjęcie 100% wartości pozostawionych nieruchomości jako podstawy zaliczenia wartości nieruchomości. Jest to petycja indywidualna, wniesiona przez osobę fizyczną, ale wiadomo, że dotyczy ona znacznie szerszego kręgu osób. Marszałek skierował ją do komisji 11 grudnia. Komisja nie podjęła dalszych prac nad tą petycją. Ten problem przewijał się na przestrzeni wielu lat, różne parlamenty zajmowały się tą tematyką. Ostatecznie nikt nie zdecydował się na podjęcie prac, głównie ze względów możliwości budżetowych. Nadto stwierdzono, że tego rodzaju rozwiązanie, że wypłaca się tylko 20% wartości mienia, nie pozostaje w sprzeczności z prawem unijnym.

Petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej ustanowienia dnia 4 czerwca świętem państwowym. Jest to petycja zbiorowa, wniesiona przez Jerzego B. i sześćdziesiąt pięć osób popierających. Jakkolwiek 4 czerwca jest dość ważną datą w naszej historii, wydaje się, że bardziej właściwą datą jest 31 sierpnia – ten właśnie dzień jest Dniem Solidarności i Wolności. Wydaje nam się, że to święto bardziej zasługuje na podkreślenie niż 4 czerwca. 4 czerwca rzeczywiście wiąże się z pierwszymi wolnymi wyborami, ale tylko do Senatu, bo do Sejmu jeszcze nie. Trzeba podkreślić, że w petycji nie chodziło o to, żeby ten dzień był dniem ustawowo wolnym od pracy, a jedynie o to, żeby był świętem. Ale uznano, że tę

(senator S. Piotrowicz)

ideę chyba dobrze wyraża data 31 sierpnia, kiedy obchodzimy Dzień Solidarności i Wolności. Autorzy petycji proponowali nazwę Dzień Wolności, a więc uznaliśmy, że skoro 31 sierpnia jest Dniem Solidarności i Wolności, to w jakimś stopniu konsumuje to tę petycję.

Petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu poszerzenie katalogu formacji walki zbrojnej walczących w latach 1939–1945 o niepodległość Polski. Komisja po dłuższej debacie doszła do wniosku, że nie będzie podejmować prac w tym zakresie. W szczególności chodzi o to, że w ustawie operuje się ogólnym pojęciem i określa się tych, którzy walczyli w tych latach o niepodległość Polski, bez wymieniania konkretnych nazw podmiotów, pod szyldami których poszczególni członkowie walczyli. Uważaliśmy, że poszerzenie katalogu poprzez wymienienie kolejnych organizacji może spowodować więcej zła niż dobra, bo nagle może się okazać, że jakiś podmiot został pominięty. Zresztą to nie rodzi skutków dla tych podmiotów, bo wszyscy mogą korzystać ze świadczeń, które w tej ustawie się przewiduje. Taksatynowe wyliczenie podmiotów miałyby na celu tylko oddać cześć i szacunek tym organizacjom, a my uznaliśmy jako komisja, że na uczczenia pamięci tych organizacji jest miejsce gdzie indziej, niekoniecznie w tej ustawie. Jak już powiedziałem, można byłoby kogoś pominąć i z tego względu byłoby więcej szkody niż pożytku.

I petycja osiemnasta, w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej ustanowienia samorządu gospodarczego dla środowiska mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw. Jest to petycja indywidualna, wniesiona przez osobę fizyczną. Marszałek skierował ją do komisji 22 grudnia 2009 r. Już w tym roku komisja postanowiła nie podejmować prac nad tą petycją. Wydaje się, że jeżeli ta petycja miała sens, to szczególnie wtedy kiedy odzyskaliśmy niepodległość i wolność. W tej chwili jest już dużo organizacji o charakterze gospodarczym i myślę, że wypracowanie teraz właściwego modelu wymaga pracy znacznie przekraczającej możliwości komisji, wymaga być może zorganizowania szerszej konferencji, na którą zostaliby zaproszeni przedstawiciele poszczególnych organizacji gospodarczych po to, żeby się zastanowić, czy istotnie potrzebne są takie uregulowania, a jeżeli tak, to jakie. Wydaje się, że w tym momencie komisja nie jest dobrym miejscem do rozpatrzenia tego rodzaju postulatu.

Na zakończenie chciałbym stwierdzić, że sprawozdanie obejmuje petycje, które zostały skierowane przez marszałka Senatu do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji w roku 2009. Należy zaznaczyć, iż pierwsza petycja skierowana została do komisji w dniu 29 lipca 2009 r., a następne sukcesywnie wpływały do komisji po 6 październi-

ka 2009 r. Zakres tematyczny petycji i zawarte w nich propozycje rozwiązań legislacyjnych były przedmiotem wielokrotnych spotkań i posiedzeń komisji, stąd też nie nad wszystkimi petycjami udało się zakończyć prace przed upływem końca roku. Prace nad niektórymi trwają do chwili obecnej, a dwie doczekały się, jak już wspomniałem, projektów uchwałodawczych i ustawodawczych.

16 lutego i 24 marca 2010 r. komisja kontynuowała prace nad petycją w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej objęcia czterdziestodwuprocentową ulgą dla studentów studiów trzeciego stopnia, doktorantów, przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego autobusowego i kolejowego. Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu przygotowało projekt nowelizacji do ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego. Komisja na posiedzeniu 24 marca 2010 r. jednogłośnie przyjęła wniosek o zaakceptowanie przedstawionego projektu ustawy. Projekt ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego zamieszczony został, jak już wspomniałem, w druku senackim nr 839.

Petycja w sprawie podjęcia uchwały okolicznościowej w celu złożenia hołdu żołnierzom Polskiego Państwa Podziemnego walczącym o wolną i demokratyczną Polskę, wykonującym rozkazy legalnego rządu na uchodźstwie, prześladowanym, aresztowanym i skazanym w latach 1944–1956 za działalność w szeregach Armii Krajowej zaowocowała przygotowanym przez senatora Zbigniewa Cichonia projektem, który senatorowie jednogłośnie zaakceptowali i przekazali marszałkowi Senatu. Projekt uchwały zamieszczony został w druku senackim nr 877.

Jeśli chodzi o pozostałe petycje, co do których senatorowie podjęli decyzję dalszego prowadzenia nad nimi prac, to prace nad nimi są kontynuowane na posiedzeniach komisji w tym roku.

Chcę podkreślić, że w pracach komisji uczestniczy siedmiu senatorów i bardzo duży wkład pracy wnoszą sekretarze komisji, pani Elżbieta Owczarek i pani Joanna Granowska. Jeżeli chodzi o senatorów, to myślę, że warto podkreślić, że jest ich niewielu, mianowicie członkami Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji są pan senator Zbigniew Cichoń, pan senator Paweł Klimowicz, pan senator, pan marszałek Zbigniew Romaszewski, pan senator Jan Rulewski, pan senator Jacek Swakoń i pan senator Piotr Wach.

Komisja, jak już wspomniałem, pracuje bardzo intensywnie, poszczególne petycje były przedmiotem wielokrotnych posiedzeń, długich debat, bo i problematyka, jak sami państwo zauważyliście, bywa bardzo złożona i skomplikowana. Nad każdą petycją długo zastanawiamy się po to, by rzeczywiście zadośćuczynić tym, którzy domagają się zmian ustawodawczych. Serdecznie dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie? Pan senator Gruszka. Czy są jeszcze jakieś pytania do senatora sprawozdawcy? Pani senator Maria Pańczyk-Pozdziej. Kto jeszcze? Pan senator Ortyl. W takim razie proszę w tej kolejności.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Czy w ramach witryny „Senat” komisja ma podstronę, na której byłyby zamieszczone informacje, które my mamy, albo ewentualnie wpływające na bieżąco petycje? Moje pytanie wynika z tego, że chciałbym wiedzieć, czy informacja, którą można zaczerpnąć na stronach senackich, jest wystarczająca do tego, aby uniknąć dublowania się wpływających petycji. To pierwsze pytanie.

**Senator Stanisław Piotrowicz:**

Ja od razu odpowiem, żeby nie zapomnieć. Tak, jest prowadzona taka strona, są tam bieżące informacje. Prowadzi to Biuro Komunikacji Społecznej, a dokładnie – tak jak już powiedziałem – zajmuje się tym pani Antoszkiewicz.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję za odpowiedź.

W takim razie drugie pytanie. Czy może pan pochwalić się jakąś dynamiką wpływających petycji? Wiemy, że w pierwszym roku działalności, w ciągu pół roku, jak to pan określił, wpłynęło ich osiemnaście. Ile petycji wpłynęło w pierwszym półroczu tego roku? Czy ta instytucja przyjęła się w naszym społeczeństwie? Dziękuję.

**Senator Stanisław Piotrowicz:**

Petycji jest bardzo dużo, niektóre wpływają wprost do komisji, ale oczywiście musimy wówczas dokonać uzgodnienia z panem marszałkiem, czy możemy procedować w tym trybie. W przypadku każdego pisma o charakterze indywidualnym również sprawdzamy, czy nie może ono stanowić podstawy do wniesienia petycji, bowiem ktoś może pisać na przykład w sprawie obligacji Skarbu Państwa, a łatwo przecież sobie wyobrazić, że osób w takiej sytuacji może być bardzo dużo, dlatego nie jest to problem indywidualny, obejmuje on szerszą rzeszę Polaków.

W tej chwili nie potrafię powiedzieć, ile petycji wpłynęło w tym roku, ale mogę powiedzieć, że wpływa ich coraz więcej, coraz więcej petycji wpływa do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Pani senator Maria Pańczyk-Pozdziej. Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chodzi mi o „bohaterów”, czyli patronów ulic, placów i obiektów publicznych, jeszcze z nadania komunistycznego. Uczestniczyłam bodajże trzykrotnie w sesjach gminnych rad, w których to gminach Nowotko, Krasicki, Zawadzki koegzystują z Janem Pawłem II czy z Piłsudskim. Radni nie są w stanie tego zmienić, bo zawsze znajdują się jacyś radni, którzy są przeciw, a tłumaczą to względami ekonomicznymi. Moje pytanie jest następujące. Czy nie należałoby przyspieszyć prac nad tymi sprawami, aby uregulować to ustawowo i po prostu wytrącić samorządowcom takie argumenty?

**Senator Stanisław Piotrowicz:**

Ma pani senator rację. Te podziały, wahania: podejmować prace, nie podejmować ich, dotyczyły nie tylko rad gmin i miast, tego rodzaju dyskusja toczyła się w łonie samej komisji. Część senatorów uważała, że nie należy tego tematu ruszać, lepiej zostawić to poszczególnym radom miast i radom gmin, niech sobie załatwią ten problem we własnym zakresie, a część senatorów, których była większość, uznała, że jest to pewnego rodzaju niekonsekwencja. Z jednej strony państwo penalizuje propagowanie symboli totalitarnych w kodeksie karnym, a z drugiej strony toleruje tego rodzaju nazewnictwo w odniesieniu do ulic, placów, pomników itd.

Mogę powiedzieć, że na pierwszy rzut oka sprawa wydaje się bardzo prosta, wydaje się, że łatwo przygotować odpowiedni akt prawny, ale im dłużej dyskutuje się nad przygotowaniem rozwiązań prawnych, tym więcej rodzi się wątpliwości. Na ostatnim posiedzeniu, jak już wspominałem, mieliśmy przed sobą gotowy do zaakceptowania akt prawny, ale zatrzymaliśmy się nad definicją symboli. Chodzi o to, że jako senatorowie nie byliśmy gotowi do sformułowania definicji, która by czyniła zadość oczekiwaniom. Dlatego postanowiliśmy zwrócić się do kilku podmiotów po to, żeby uzyskać ich opinie i nadać ostateczny kształt tej definicji. Myślę, że na najbliższym posiedzeniu, bo to jest ostatni problem, jaki nam pozostał, załatwimy tę sprawę.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator Ortyl.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Władysław Ortyl:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Przewodniczący!

Ja chciałbym wyrazić pewną opinię. Petycja w sprawie świadczeń pieniężnych dla osób, które pracowały w ramach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w latach 1948–1955, została rozpatrzona negatywnie. Myślę, że ta decyzja została podjęta zbyt pochopnie. Ja myślę, że wszyscy mamy świadomość tego, że te osoby do „Służby Polsce” zostały wcielone przymusowo, nie pobierały ekwiwalentnego wynagrodzenia, a jednocześnie osoby te pracowały w warunkach bardzo trudnych, takich, które w czasie tej pracy stwarzały zagrożenie dla życia, a jednocześnie spowodowały uszczerbek na zdrowiu tych ludzi ze skutkiem trwającym do dziś. Myślę, że ta niemożność wiarygodnego wskazania i udowodnienia, że te osoby pracowały, to nie jest sprawa dotycząca tych, którzy zostali do tej pracy przymuszeni. Ja bym tu prosił pana przewodniczącego o taką troszkę szerszą informację. Jednocześnie powiem, to taka moja ocena, że to trochę zbyt pochopnie... Tym bardziej, że jest precedens w postaci tego poboru z 1949 r. 1948 i inne lata do 1955 zostały odrzucone.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Nad tą petycją rzeczywiście długo pracowaliśmy, tak jak i nad wszystkimi, bo wystarczy tylko spojrzeć, ile posiedzeń odbywa komisja praw człowieka i jak wielogodzinne są posiedzenia. Kiedyś dowiedziałem się, że marszałek Senatu dostrzegł przeciążenie komisji pracami, bazując na tych kryteriach, o których wspominałem. I nad tą petycją również długo się zastanawialiśmy i dyskutowaliśmy o tym. Zastanawiało nas to... W odniesieniu do 1949 r. nie ma żadnych wątpliwości, bo ci żołnierze wbrew własnej woli zostali wcieleni, przymusowo zatrudnieni w kopalniach węgla i w kamieniołomach, tu nie ma cienia wątpliwości. Jednak co do innych roczników, że tak powiem, rodzą się pewne wątpliwości, jak to w toku dyskusji wynikło, co do tego, na ile te prace podjęto dobrowolnie, a na ile w skutek przymusu. Rzeczywiście, dobrze byłoby, gdyby skonstruować takie prawo i gdyby się udało wyłonić tych ludzi, nie ulega wątpliwości, że to byłoby najlepsze rozwiązanie. Jednak dostrzegaliśmy pewną trudność legislacyjną, tym bardziej że wiedzieliśmy, iż kwestia ta była przedmiotem wielokrotnej analizy w parlamencie i z różnych przyczyn, także z powodu niemożności wiarygodnego wskazania osób przymusowo wcielonych do organizacji „Służba

Polsce”, ta kwestia nie została pozytywnie rozstrzygnięta. Ponadto zatrudnianie w ramach organizacji „Służba Polsce” zostało uznane przez parlament za szczególnie rodzaj represji tylko w odniesieniu do żołnierzy z tego 1949 r., co do pozostałych kwestii w tym zakresie parlament wielokrotnie miał problemy. Myśmy uznali, że to chyba rzeczywiście jest zbyt trudna materia, żebyśmy ją mogli ująć w ramy prawne w sposób taki, żeby nieść sprawiedliwość, nikogo nie skrzywdzić, a jednocześnie tych, którzy wycierpieli z tego powodu, uszanować i oddać im to, co należne.

Ja myślę, że do każdej petycji będzie można wrócić, każdą z tych petycji będzie przecież można na forum plenarnym przy jakiejś okazji... Możliwe jest też przekazanie indywidualnych projektów przez senatorów. No, komisja decyduje większością głosów, ja składam relację w imieniu komisji. Nie zawsze mój głos jest tożsamy z tym, co ostatecznie z komisji wychodzi.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator Bender, proszę bardzo.

### **Senator Ryszard Bender:**

Pan senator Ortyl, mój przedmówca, wspominał o tym przymusowym wcielaniu. Tak było, większość została przymusowo wcielona, ale te kadry, które tam były, ci różni funkcyjni to byli ochotnicy, ba, to były osoby, które tak zwana władza ludowa tam skierowała. W związku z tym trudno byłoby jednych oddzielić od drugich. Gdyby to było możliwe, to tak, ale to będzie trudne, Panie Senatorze...

(*Senator Stanisław Piotrowicz:* Serdecznie dziękuję panu senatorowi Benderowi za to wsparcie, bo właśnie takie dylematy miała komisja.)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Rozumiem.

Czas zadawania pytań się skończył.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Do dyskusji nikt się nie zapisał.

Serdecznie dziękuję panu senatorowi Stanisławowi Piotrowiczowi za przedstawienie Senatowi sprawozdania.

(*Senator Stanisław Piotrowicz:* Dziękuję bardzo.)

Stwierdzam, że Senat zapoznał się ze sprawozdaniem Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji z rozpatrzonych w roku 2009 petycji. Dziękuję.

Proszę państwa, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego** porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Rzecznika Praw Obywatelskich.